



Ex oriente lux

POOLONIA CHARKOWA



Nr 11 (169)
2016 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua



11 listopada Narodowe Święto Niepodległości

*Spośród słów używanych nieczęsto,
tłumnie dzisiaj na place wybiegło
słowo piękne, jak honor i męstwo,
słowo, które brzmi – niepodległość.*

*Niepodległość to brząz na cokołach,
lecz na co dzień – mówiąc po prostu
polski dom, polski las, polska szkoła,*

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone jest dla upamiętnienia 11 listopada 1918r., kiedy to Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo podległych jej wojsk polskich. Tego samego dnia Niemcy podpisały zawieszenie broni kończące I wojnę światową. Po 123 latach niewoli Polska odzyskiwała niepodległość.

*Ono znaczy – bez strachu spać.
Ono znaczy – spokojnie się budzić,
kochać, śmiać się i pewnie trwać
– w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.*

(„Niepodległość”, Marcin Wolski)

Cd. na str. 2-5

W numerze m. in.:

- Obchody Święta Niepodległości
- Portret Kшиштофа Пендерецкого
- Свято незалежності Польщі відзначили в Харкові
- Выбираем университет в Польше

- Відкрито меморіальну дошку Юзефу Пілсудському
- Фестиваль польской и украинской музики имени Кароля Шимановского
- Kuchnia polska: staropolska zupa rakowa

Prezydent do Polaków: Wolność to zadanie i wyzwanie

*Szanowni Państwo!
Drodzy Rodacy!*

Obchodzimy dzisiaj Narodowe Święto Niepodległości. Narodowe, bo jest to święto każdego Polaka. Wszystkich nas łączy idea wolności oraz własnego państwa jako jej najlepszego gwaranta. Nazywając to święto narodowym, podkreślamy też jedność z poprzednimi pokoleniami rodaków. Szczególnie z tymi, którzy żyjąc pod zaborami mieli odwagę o Niepodległej marzyć i na Jej rzecz pracować, wierząc, że zdobyta wiedza i doświadczenie spożytkowane zostaną dla dobra odrodzonej Polski.

Niepodległa Rzeczpospolita nie powróciłaby na mapę Europy, gdyby nie zabiegali o to sami Polacy. Doświadczwszy niewoli, rozumieli, jak ważna dla wspólnoty narodowej jest możliwość samostanowienia, bycia prawdziwym gospodarzem we własnym domu – w kraju, w którym nasza historycznie ukształtowana tożsamość, kultura i język są szanowane i chronione. Marszałek Józef Piłsudski ujął to w słowa: Chcemy Polski niepodległej, abyśmy tam mogli urządzić życie lepsze i sprawiedliwsze dla wszystkich.

Początki II Rzeczypospolitej, jak i wcześniejsze historyczne doświadczenia uświadamiają nam ważną prawdę. Wolność nie jest dobrem, które można zdo-



być raz na zawsze. To zadanie i wyzwanie. Wysiłki pokolenia roku 1918 nie zakończyły się w momencie, gdy Polska znów stała się podmiotem prawa międzynarodowego. Młoda Rzeczpospolita musiała bronić swoich granic, scalać obszary byłych zaborów w jeden organizm państwowy, podnosić się z wojennych zniszczeń. Wzmacniać siły zbrojne, odbudowywać struktury państwa, rozwijać i modernizować produkcję przemysłową. Wprowadzać nowoczesne rozwiązania prawnoustrojowe, wspierać rozwój nauki, oświaty i kultury. Wiele z ówczesnych osiągnięć do dzisiaj budzi dumę i szacunek.

Warto przypominać determinację, rozmach i entuzjazm twórców Polski

niepodległej. Warto z tamtych dni czerpać lekcję odpowiedzialności za losy Ojczyzny i szacunku dla wspólnego dobra, jakim jest własne, suwerenne państwo.

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości życzę Państwu, aby dobry los naszej Ojczyzny i wszelkie dobre zmiany, jakie się w niej dokonują, przekładały się na pomyślność Państwa oraz Państwa rodzin. A także by Państwa osobiste sukcesy utwierdzały wizerunek Polski jako kraju o wielkich aspiracjach, intensywnie rozwijającego się. Przeżywajmy ten dzień radośnie, wspólnie, razem – pod białoczerwonymi flagami, pod znakiem Orła Białego, podczas uroczystości patriotycznych, na koncertach i festynach, w gronie naszych bliskich. Choć okoliczności historyczne są dziś

zupełnie inne niż dziewięćdziesiąt osiem lat temu, nasz cel, jako narodu, pozostaje ten sam – wolna, suwerenna i nowoczesna Polska.

Z wyrazami szacunku,

**Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej DUDA**

prezydent.pl



Obchody Święta Niepodległości

W całej Polsce świętowali 98. rocznicę odzyskania niepodległości. W największych miastach zaplanowano liczne uroczystości, marsze i biegi. W samej Warszawie odbyło się 20 zgromadzeń publicznych, w tym Marsz Niepodległości i marsz koalicji antyfaszystowskiej. W Krakowie świętowali członkowie PiS. Prezydent Duda uczcił w Belwederze Polaków, którzy w sposób szczególny zasłużyli się krajowi, wręczając honorowe odznaczenia. Swoją patriotyczną postawę w różnorodny sposób zmanifestowali członkowie ruchów narodowych, antyfaszystowskich i anarchistycznych.



Podczas uroczystości na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego prezydent mówił, że niepodległość była zasługą polskich żołnierzy, walczących pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, generała Józefa Hallera, a także uczestników kolejnych powstań narodowych, bohaterów pracy organicznej. "Wszystkich tych, którzy krzyknęli wobec postawy, jaka prezentowali ludzie związani z konfederacją targowicką, (...), z agenturą, korupcją, sprzedajnością i prywatą, nieliczącą się z interesami polskiego państwa i polskiego narodu" – powiedział Andrzej Duda. Jak dodał, także i dziś możemy powiedzieć, iż dzięki poświęceniu poprzednich pokoleń żyjemy w niepodległej Polsce. Prezydent przypomniał, że zbliżamy się do setnej rocznicy odzyskania niepodległości w 1918 roku. "Głęboko wierzę, że patrząc na nas dziś z niebiosów tamci bohaterowie, ojcowie niepodległości" – mówił Andrzej Duda. Wyraził przekonanie, że chcieliby oni, żebyśmy w sprawach najbardziej fundamentalnych, takich jak niepodległość, byli zawsze razem.



Prezydent mówił, że projekt ustawy o narodowych obchodach 100. rocznicy odzyskania niepodległości ma pomóc Polakom wspólnie obchodzić to ważne dla nich święto. Andrzej Duda poinformował po raz pierwszy o przygotowaniu tego projektu rano w radiowej Jedynce. "Żebyśmy nie szli w innych marszach, dlatego, że są polityczne swary, często spieramy się i mamy różne poglądy" – mówił prezydent. Jak zauważył, w demokratycznym państwie spieranie się, dyskusowanie o kierunku rozwoju kraju jest naturalne, nie może jednak przysłaniać fundamentalnych wartości,

"a tym fundamentem jest Polska niepodległa, suwerenna, jedna dla wszystkich".

Prezydent zaprosił wszystkich do zaangażowania w przygotowania do obchodów. Wyraził nadzieję, że w 2018 roku, w stulecie odzyskania niepodległości uda się zorganizować jeden marsz ku czci suwerennej Rzeczypospolitej, który połączy różne środowiska.

Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie zakończyły się główne uroczystości Narodowego Święta Niepodległości. Wzięli w nich udział prezydent, premier, przedstawiciele najwyższych władz państwowych, kombatan ci, żołnierze, harcerze i mieszkańcy stolicy. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza odczytano Apel Poległych. Prezydent Andrzej Duda dokonał przeglądu pododdziałów reprezentacyjnych Wojska Polskiego i oddał honor sztandarom. Zabrani na placu odśpiewali Hymn Polski, a na maszt wciągnięto flagę biało-czerwoną. Oddano salut narodowy, czyli 21 salw armatnich. Odbyła się uroczysta zmiana wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po zakończeniu uroczystości przy Grobie Nieznanego Żołnierza prezydent złożył kwiaty pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Potem wszedł między mieszkańców Warszawy, którzy przybyli na obchody Narodowego Święta Niepodległości, zgromadzonych na Krakowskim Przedmieściu.



Historia Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada

Rozmowa z prof. Przemysławem Waingertnerem, historykiem z Katedry Historii Polski Najnowszej UŁ



– Dlaczego 11 listopada 1918 roku jest datą wyjątkową dla Polaków?

– 11 listopada jest dniem szczególnym w historii Polski, ponieważ obchodzimy rocznicę odzyskania niepodległości, ale jest to oczywiście pewien symbol, bo dat, którym przypisywane było znaczenie początku budowy państwowości, jest kilka. Choćby 5 listopada 1916 roku, kiedy to dwaj cesarze – niemiecki i austriacki wydali słynny Akt 5 Listopada, zapowiadający stworzenie Królestwa Polskiego jako dziedzicznej monarchii konstytucyjnej z ziem wydartych z zaboru rosyjskiego. Jest 7 listopada 1918 roku, kiedy powstaje Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego w Lublinie, który miał ambicje bycia rządem całego kształtującego się państwa polskiego. Jest oczywiście 11 listopada – data, która jest dla mnie najbardziej istotna i trafna, dlatego że zawiera dwa elementy: rodzimy i międzynarodowy.

Jeśli chodzi o „nasze podwórko” to wiadomo, że po powrocie 10 listopada z więzienia z Magdeburga Piłsudski przejmuje z rąk Rady Regencyjnej, czyli instytucji utworzonej jeszcze przez Niemców, pełnię władzy wojskowej, co de facto równało się przejęciu pełni władzy. To, co następuje kilka dni później, czyli przejęcie władzy cywilnej, było postawieniem kropki nad i, to był taki dodatkowy symboliczny gest. Natomiast 11 listopada tak naprawdę był dniem, kiedy Piłsudski obejmuje władzę jako przywódca, dyktator na ziemiach polskich.

Kwestią drugą, bardziej istotną jest to, co się dzieje na scenie międzynarodowej. Z jednej strony mamy do czynienia wypadnięciem z gry dwóch zaborców – Rosji i Austro-Węgier. Praktycznie pozostaje jedno państwo tzn.

Cesarstwo Niemieckie, którego mieszkańcy, jeśli nie liczyć elit polityczno-wojskowych, nie mają poczucia, że przegrały wojnę. Przecież oddziały niemieckie stacjonują w głębi Rosji, a z drugiej strony okupują jeszcze część Francji.

Niezależnie od tego wszystkiego trzeba bardzo mocno podkreślić fakt podpisania przez Niemcy kapitulacji właśnie 11 listopada 1918 r. Stąd mamy splot dwóch wydarzeń: Piłsudski przejmuje władzę, która jest z niczyjego nadania, ani państw centralnych, ani Rosji. Piłsudski otrzymuje władzę od narodu. Część polskiego społeczeństwa władzę oddaje, a część się z takim przekazaniem godzi, wierząc, że jest to jedyny człowiek, który zapanuje nad skrajnym stanem nastrojów społecznych i jest w stanie utrzymać porządek oraz przeprowadzić budowanie państwa przez bardzo trudny okres. Z drugiej strony jest to bardzo ważne wydarzenie międzynarodowe, ponieważ trzech zaborców Polski przyznaje się, że poniosło klęskę w I wojnie światowej. I tu mamy również sytuację sprzyjającą polskim ambicjom i dążeniom do odzyskania niepodległości

– Jak na tle tych wydarzeń przedstawiała się sytuacja w Łodzi?

– W Łodzi krzyżowały się wpływy dwóch środowisk politycznych, nazwijmy je najbardziej ogólnie: aktywiści – zwolennicy współpracy z Niemcami i Austro-Węgrami oraz pasywiści, czyli zwolennicy współpracy z Rosją. W Łodzi były też silne wpływy dwóch obozów partyjnych: z jednej strony Polskiej Partii Socjalistycznej – Frakcja Rewolucyjna – nazwijmy ją piłsudczykowską, z drugiej – obozu narodowego. Mówiąc o dniu 11 listopada w Łodzi, jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że na podstawie do-

kumentacji i wspomnień możemy odтворzyć przebieg wydarzeń godzina po godzinie.

Po południu wychodzą na ulice mieszkańcy: młodzież, robotnicy, strażacy. Rozpoczyna się pierwsze rozbrajanie patroli niemieckich. Nowy impuls do działania daje 2 godziny później, czyli ok. godz. 18, pochód zorganizowany przez żydowską partię Bund. Niemcy próbują manifestację zatrzymać, spacyfikować. Tymczasem patrole niemieckie były po prostu rozbrajane. Daje to kolejny sygnał – największa potyczka 11 listopada 1918 roku w Łodzi miała miejsce na Nowym Rynku (pl. Wolności), gdzie grupa polskich bojowników z różnych partii w drodze do koszar (na ul. Konstantynowskiej) została niespodziewanie ostrzelana przez żołnierzy niemieckich. W czasie tej potyczki padają ofiary po obydwu stronach.

Wreszcie w nocy ok. 22 padają po szturmach dwa łódzkie dworce: Kaliski i Fabryczny. Było to nie tylko uzyskanie przez Polaków kontroli nad węzłem komunikacyjnym, ale także przejęcie znacznych zapasów broni. W latach następnych okazało się, że ci którzy atakowali te dworce, posługiwali się wieloma karabinami i pistoletami.

Kolejnym istotnym wydarzeniem tego dnia był szturm na niemiecką placówkę na ulicy Spacerowej, dzisiejszej Kościuszki, w którym zostaje ciężko ranny Stefan Linke – łódzki gimnazjalista, który później umiera w szpitalu przy dzisiejszej ulicy Curie-Skłodowskiej. To co chciałem podkreślić, to fakt, że oddziały niemieckie stanowiły realną siłę. W pewnych momentach patrole niemieckie po prostu rozbrajano, a w pewnych dochodziło do walk, do wymiany ognia i dopiero wtedy w wyniku tych działań Niemcy ustępowali.

Pamiętajmy, że w Łodzi do zawarcia rozejmu pomiędzy stroną polską a niemiecką doszło po północy, czyli de facto symboliczne uzyskanie przez Łódź niepodległości miało miejsce dopiero 12 listopada. Mediatorem w tych rozmowach był ówczesny władca miasta Leopold Skulski. Ostatni transport żołnierzy niemieckich odjeżdża z Łodzi dopiero po kilku dniach od porozumienia, które przekazywało władzę w ręce polskie i wtedy możemy mówić tak naprawdę, że Łódź była w pełni wolna.

– A jaki stosunek do odradzającej się RP miały mniejszości narodowe?

Tu musimy powiedzieć, że w Łodzi, tak jak w wielu miastach, mamy do czynienia z mieszanym składem narodowościowym. Łódź jednak była miastem szczególnym - tu jest rzeczywiście tygiel narodowy. Przed I wojną światową mieszkali tu: Polacy, Niemcy, Żydzi, Rosjanie. Generalnie kolonia rosyjska: oficerowie, urzędnicy wycofali się po roku 1914 wraz z wojskiem rosyjskim. W przypadku Niemców, z jednej strony jest bardzo widoczna rezerwa, dlatego że stali się obywatelami tworzącego się państwa. Środowisko niemieckie jest bardzo szczególne. Niemcy, którzy mieszkali od kilkudziesięciu czy kilkuset lat w Łodzi, mieli co prawda poczucie pewnego kulturalnego związku z niemiecką, z państwem niemieckim, ale to się nie przekładało na lojalność polityczną. Mamy tutaj przykład znanej łódzkiej rodziny fabrykantów Biedermannów: Bruno Biedermann był później oficerem wojska polskiego.

W przypadku Żydów sytuacja była bardziej skomplikowana: przypomnijmy, że był pewien spłot relacji polsko-żydowskich. Tutaj kilka czynników odgrywało ważną rolę. Pamiętajmy o tym, że z jednej strony Roman Dmowski w Paryżu na konferencji pokojowej oskarża międzynarodowe środowiska żydowskie, że wymogły na Polskę podpisanie małego traktatu wersalskiego o mniejszościach narodowych. Z drugiej strony Żydzi traktowani byli na Wschodzie jako sprzymierzeńcy Armii Czerwonej. Z trzeciej strony wojsko polskie np. armia Hallera, która dotarła do Polski z Francji, była pod wyraźnym wpływem czynników narodowych. Łódź jednak miała tę



przewagę nad innymi polskimi miastami, że tutaj już przed I wojną światową istniała stabilizacja pomiędzy różnymi grupami narodowościowymi. Oczywiście były animozje, były zatargi, ale wszystkie te grupy narodowościowe żyły obok siebie.

– Jak Pan ocenia jako nauczyciel akademicki świadomość historyczną łódzian?

Trudno o jednoznaczną odpowiedź. Z jednej strony powiedzieć można, że świadomość historyczna nie jest wystarczająca i to zarówno sfery faktograficznej, jak i pewnego rodzaju sfery symbolicznej. Powiedzmy szczerze, nie dla każdego Polaka historia jest sensem życia. Jest jednym bądź powinna być jednym z elementów wielopłaszczyznowej, wielobarwnej rzeczywistości, bo w jakiś sposób określa naszą tożsamość.

Z drugiej strony przypominam sobie takie określenie, które mówi, że jeżeli ma się do czynienia z normalnym państwem, to w tym państwie historia nie budzi tak wielkiego zainteresowania, ponieważ nie ma takiej pokusy, by wiązać z nią animozje, spory czy też waśnie polityczne. Popularność historii rośnie w warunkach przełomowych wydarzeń politycznych. Czyli jeżeli mamy do czynienia ze stabilnym państwem, dobrze rządzonym, w miarę dobrze funkcjonującą gospodarką, to historia odchodzi na bok. Większość ludzi ma chyba taki dość deterministyczny pogląd na historię, to znaczy jeżeli coś się wydarzyło to znaczy, że musiało się wydarzyć.

Nie ma możliwości alternatywnej historii. Ludzie pojmują historię na zasadzie bardzo prostego ciągu przyczynowo-skutkowego. W związku z tym, jeżeli jakieś zdarzenia miały miejsce, to

tak po prostu musiało się stać. Nic bardziej mylnego. Ogromną rolę w historii odgrywa przypadek, zaangażowanie jednostek, które składa się na zaangażowanie większych grup społecznych. To naprawdę nie jest tak, że jeśli Polska odrodziła się 11 listopada 1918 roku to musiała powstać w takim kształcie: z Wielkopolską, Pomorzem, kresami wschodnimi, Mazowszem. To nie tylko wynikało z międzynarodowej sytuacji, ale z bardzo głębokiego zaangażowania Polaków.

– Czy bohaterowie tamtych wydarzeń są odpowiednio uhonorowani w Łodzi?

– Jeśli chodzi o murowany, rzeźbiony, przyklejony do ściany symbol to mamy takich pomników w Łodzi sporo: np. tablica na ulicy Wschodniej, pomnik Józefa Piłsudskiego. Pamiętajmy, że jest on honorowym obywatelem miasta Łodzi. Nota bene takim żartem historii jest to, że Piłsudski zgodnie z relacjami współczesnych Łodzi ponoć nie lubił. Nie dlatego, że miał do tego miasta o coś pretensje, ale Łódź kojarzyła mu się z aresztowaniem, z miastem, w którym poniósł porażkę jako redaktor Robotnika, działacz konspiracyjny.

Wracając do pytania - mamy tablicę poświęconą Stefanowi Linkemu, mamy grób nieznanego żołnierza. Zgoda, tylko na ile my te symbole w ogóle dostrzegamy, a na ile są martwym elementem krajobrazu. Myślę, że problem nie leży w sferze dostawiania nowych pomników, kolejnych tablic pamiątkowych, bo ich może być co niemiara, a raczej w uświadomieniu łódzianom tego, kogo one przypominają. Jaka była rola tych postaci, w odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

niepodleglosc.lodzkie.eu

Дендролог, дирижер, композитор — портреты Кшиштофа Пендерецкого



23 ноября исполняется 83 года всемирно известному польскому композитору Кшиштофу Пендерецкому.

Композитор и дирижер, обладатель множества самых престижных международных наград, орденов и званий, почетный доктор более 20 университетов, почетный член многочисленных музыкальных академий и ассоциаций, а также автор вышедшей в 1997 г. книги «Лабиринт времени. Пять лекций в конце века» («Presspublica», Варшава). В музыке XX века, кажется, никто другой не сделал такой карьеры, как он. И так быстро, как он!

Дембица

Кшиштоф Пендерецкий появился на свет в 1933 году в Дембице. Это был маленький периферийный еврейский городок (на идише — Дембиц), большинство жителей которого были хасидами. Жизнь там шла неспешно, а горожане с умилением вспоминали времена Франца Иосифа и Австро-Венгерской империи. Вот откуда это еврейское эхо, которое периодически звучит в сочинениях Пендерецкого.

Родители

У Пендерецкого армянские, немецкие и польские корни. Его дед был немецким протестантом, который ради жены перешел в католичество (и стал, как рассказывает композитор, католиком-неофитом). Бабушка — армянка из Станиславова (сегодня Ивано-Франковск). Из Дембицы она ездила на службы в армянскую церковь в Кракове. Пендерецкий состоит в родстве с Тадеушем Кантором — тот был младшим кузеном матери Пендерецкого. С автором «Полиморфии» у них разница в возрасте почти 20 лет.

Учеба

Родители Пендерецкого не имели отношения к музыке, но считали, что образованный человек должен разбираться в искусстве, поэтому отправили детей учиться играть на пианино. Эти занятия были для будущего музыкального бунтаря сущей мукой, и его педагог очень скоро отказалась заниматься

со строптивым учеником.

Некоторое время спустя отец Кшиштофа получил в подарок скрипку. Этот инструмент очень заинтересовал мальчика. Еще бы: извлечь чистый звук из пианино может каждый, для этого достаточно нажать клавишу; скрипка гораздо сложнее. И тогда юный Кшиштоф решил стать виртуозом. Он занимался с самого утра, до школы, и потом, вернувшись домой, сразу брался за инструмент. Подруга подарила будущему композитору солидный том с сонатами Баха, которые его очаровали.

В гимназии он создает ансамбль и «становится, как сегодня модно говорить, «аниматором и организатором музыкальной жизни Дембицы», — писал в 1973 году Кшиштоф Лисицкий. По окончании школы родители отправили Кшиштофа на год в Краков, чтобы он сам решил, в каком направлении ему хотелось бы развиваться — кроме музыки он увлекался литературой (собирался изучать классическую филологию), интересовался изобразительным искусством.

Первая награда

Как известно, Пендерецкий выбрал музыку. Успех пришел к нему быстро. Уже в самом начале своей музыкальной карьеры он установил рекорд, завоевав в 1959 году три первых приза (первое и два вторых места) на Конкурсе молодых композиторов, организованном Союзом польских

композиторов. Сочинения на конкурс присылались анонимно, поэтому члены жюри сильно растерялись, когда оказалось, что все три первых премии получил один и тот же молодой человек. Дело в том, что победитель предвидел такой результат, и собственноручно переписал для конкурса только одну партитуру, а остальные отнес копиисту, чтобы комиссия ничего не заподозрила. После объявления итогов конкурса в его регламент была внесена поправка: отныне участник может предлагать только одно свое сочинение. Значит, рекорд Пендерецкого уже никто не побьет. В конкурсе победили его произведения «Строфы» для сопрано, чтеца и 10 инструментов, «Псалмы Давида» по мотивам текстов Кохановского и «Эманации» для оркестра.

Творчество

«Часто я провожу за партитурой по десять часов и более, причем независимо от того, где нахожусь в данный момент — дома или за границей», — говорит композитор, который, похоже, обладает способностью сосредоточиться на своей работе в любой обстановке. Его первая жена изучала искусство игры на пианино, и поскольку Пендерецкого отвлекали звуки инструмента, он уходил... в забытое поселение кафе (оно называлось «Яма Михалика»), где садился всегда за один и тот же столик и, как гласит легенда, писал на салфетках.

Больше всего он любил творить на море. Балтийский пейзаж помогал ему даже сочинять шумную «Полиморфию», он же вдохновлял Пендерецкого при работе над *Stabat Mater*.

В 1959-1961 гг. Пендерецкий сочиняет произведение, которое стало бунтом против «канонов» авангарда 50-х годов. На партитуре он напишет: «8'37"» — именно столько времени должно занять исполнение этой вещи. Прослушав сочинение, композитор меняет название на «Жертвам Хиросимы — Плач» и отправляет партитуру в Японию, мэру этого пострадавшего от атомной бомбежки города. В сопроводительном письме Пендерецкий пишет: «Пусть этот плач выразит мою глубокую веру в то, что жертва Хиросимы никогда не будет забыта и напрасна, что Хиросима станет символом братства всех людей доброй воли».

Творчество Пендерецкого сегодня ассоциируется, главным образом, с традиционными инструментами. Между тем, в 1958-1962 годах он интересовался также электронной музыкой. Юзеф Патковский любезно предоставил ему доступ к арсеналам Экспериментальной Студии Польского Радио (ЭСПР) в Варшаве, где Пендерецкий организовывал симпозиумы с участием зарубежных композиторов и представлял ранее неизвестные в Польше электронные произведения электронной музыки.

Кшиштоф Пендерецкий никогда не занимался специально музыкой для кино, но, несмотря на это, его произведения звучат во многих фильмах. Восхищенные выразительностью его музыки режиссеры просили композитора дать разрешение на использование его сочинения.

Семья

Человек, который отвечает за нынешний образ жизни маэстро Пендерецкого, — это его жена Эльжбета. Впервые он встретил ее, когда Эльжбете было всего 10 лет. Она — дочь виолончелиста Леона Солецкого, который дружил с молодым Кшиштофом, в ту пору — начинающим композитором. Эльжбета брала уроки игры на фортепьяно у первой жены Пендерец-



кого; маэстро почти не помнит ее в тот период, а сама Эльжбета вспоминает, что Кшиштоф был тогда с ней не особо любезен. Все изменилось во время капикул в Юрате.

«Когда человек влюбляется безумно, без памяти, он, собственно, ни на что не обращает внимания, не анализирует, — говорит композитор. — С тех пор как я влюбился в Эльжбету, другие женщины перестали для меня существовать».

Сегодня трудно себе даже представить, как выглядело бы творчество Пендерецкого без Эльжбеты Пендерецкой. Супруга помогает ему справляться со всеми формальными делами: читает и отвечает на корреспонденцию, планирует его концертный график, в день 80-летия маэстро организовала фестиваль в честь этого события.

«Воскресение»

В 2002 году Пендерецкий вновь удивил публику. Удивил и разделил на сторонников и противников. Его фортепианный концерт «Воскресение», посвященный событиям 11 сентября, на фестивале «Варшавская осень» ослепила публика. Многие покинули зал.

Сам маэстро Пендерецкий объясняет генезис своей композиции так: «Я начал работу в июне [2001] и за несколько месяцев сделал ее примерно наполовину; получилось что-то вроде каприччо. Но после 11 сентября концепция полностью поменялась. Я решил написать более темное, более серьезное произведение. Часть материала я убрал, вернулся к определен-

ной точке в структуре сочинения и ввел хорал».

Увлечения

В своей деятельности Пендерецкий не ограничивается сочинительством: одно из самых страстных его увлечений — это дендрология, то есть изучение растений. Кроме того, он специализируется на создании лабиринтов из растений: маэстро высадил уже несколько, один из них особенно масштабный: его площадь составляет 4 тысячи квадратных метров. Когда он вырастет, выбраться из него будет непросто.

Еще одно увлечение Пендерецкого — дирижирование собственными (хотя не только) произведениями. Все началось случайно: он дирижировал своим *Actions For Free Jazz Orchestra*, который был написан без учета участия дирижера — музыканты должны были играть сами. Но когда Пендерецкий приехал в немецкий Донауэшинген на репетицию, то убедился, что музыканты не справляются с материалом. Сначала он давал советы и рекомендации, а накануне выступления принял решение впервые в жизни встать за дирижерский пульт.

«Дирижируя собственными произведениями, я могу рискнуть и добавить отдельные элементы композиции к сформировавшемуся в моем воображении идеальному образу сочинения (...). Только я знаю, как должно развиваться во времени мое произведение».

Filip LECH
culture.pl

Выбираем университет в Польше: государственный или частный?



Выбираем университет в Польше: государственный или частный? Все, кто принимали решение получать высшее образование в Польше, так или иначе отвечали для себя на этот вопрос. Какой университет лучше – частный или государственный? По этому поводу существует много стереотипов и заблуждений, о которых мы и хотим поговорить.

1. В частных вузах невысокие требования к абитуриентам и учащимся.

Последователи этого утверждения могут быть неприятно удивлены тем фактом, что хорошие частные университеты уже практически не зачисляют абитуриентов, не подтвердивших знание языка, на котором они планируют обучаться. Если раньше еще возможны были варианты из серии «возьмите без сертификата, ведь я учился на английском, выиграл школьную олимпиаду, сдавал на карту поляка», то уже в последние годы требования ужесточились: только сертификат. Перестали быть редкостью и случаи отчисления неуспевающих студентов. Собеседования, квалификационные интервью и прочие вступительные мероприятия тоже получают все большее распространение в частных университетах.

2. В государственный вуз с картой поляка главное – пройти конкурс.

И если выбирать специальность без вступительных испытаний, то хороший аттестат гарантирует в итоге польский диплом. Увы, это не так. Больше половины поступивших с картой поляка отчисляется после первой сессии. В государственных университетах требования по сдаче экзаменов очень строгие. А поскольку при поступлении уровень знания польского языка у абитуриентов с картой поляка никто не проверяет, вся ответственность ложится на новоиспеченного

студента. Как показывает практика, не все справляются.

3. За деньги в Польше учатся только иностранцы в частных вузах.

На самом деле, и в государственных, и в частных вузах на платных программах учится много поляков, особенно на англоязычных программах. Они идут учиться платно по разным причинам. Распространено мнение, что программы в частных вузах лучше адаптированы к дальнейшему трудоустройству в Европе, а польские университеты больше ориентированы на местный рынок. Также поляки считают, что среди преподавательского состава в частных вузах больше специалистов из реального сектора в то время как в государственных преобладают сотрудники с научными достижениями и навыками преподавания. Многие студенты особенно ценят возможность поучиться у профессионалов.

4. Дипломы частного и государственного университетов отличаются друг от друга.

На самом деле все аккредитованные университеты Польши выдают дипломы о высшем образовании I или II уровня (бакалавриат, инженер или магистр) установленного образца. Дополнительно, университет может аккредитовать свои дипломы в других инстанциях, профессиональных или академических. Но с точки зрения, собственно, высшего образования все дипломы равны.

5. Высшая школа в Польше не является полноценным высшим учебным заведением.

Вузы в Польше могут называться по-разному: университет, политехника, высшая школа, коллегийум.

Высшие школы – стандартное название высших учебных заведений в Польше. Университетом могут называться вузы, которые дают докторскую степень по не менее 10 дисциплинам, в том числе по две в отраслях гуманитарных, естественно-математических, экономически-правовых или социальных. Политехникой может называться высшая школа, которая имеет полномочия на присуждение докторской степени как минимум в 6 дисциплинах в области технических наук. Главной может называться высшая школа, у которой как минимум 7 дисциплин с возможностью получения докторской степени в области экономических, сельскохозяйственных и др. наук. Коллегийумом в Польше обычно называют либо отделение университета с неуниверситетским профилем (Коллегийум Медицинский), либо отделение университета, которое обучает на I ступени высшего образования (готовит бакалавров). Хотя некоторые вузы, которые готовят и бакалавров, и магистров, тоже называются Коллегийум.

Дипломы бакалавра, инженера либо магистра всех высших учебных заведений Польши юридически равноправны.

Что надо знать об отличиях между государственными и частными университетами?

– зачисление в государственных вузах проходит раньше. В июле обычно уже формируются списки студентов;

– многие государственные вузы на платные программы требуют проходить обязательно очное собеседование, даже если не предусмотрены вступительные экзамены. На собеседование нужно записываться заранее;

– отделения рекрутации государственных университетов еще менее склонны к контактам, чем в частных вузах. Можно ждать от них от-

вета подолгу - еще один стимул подать документы как можно раньше;

– частные вузы более гибкие как в вопросах поступления, так и в дальнейшей учебе. Переводы со специальности на специальность, дополнительные предметы, программы обмена - это все более распространено в частных университетах. Государственные университеты более консервативны;

– в частных университетах господствует принцип «все для студента», в государственных – «преподаватель

царь и бог», независимо от того, платно учатся студенты или бесплатно.

Подводим итог – нужно искать подходящую программу в университете, которая даст глубокие знания и полезные навыки для работы по специальности. В государственном или частном – но именно то, что нужно. Лучше потратить больше времени на выбор, чем потом менять университет или специализацию, доучиваться или переучиваться.

isttravel.ru

Ranking PERSPEKTYWY 2016: najlepsze uczelnie w Polsce

Akademia Leona Koźmińskiego, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych w Warszawie i Uczelnia Łazarskiego – to cztery najlepsze niepubliczne szkoły wyższe w Polsce. Od lat królują w czołówce rankingu Fundacji Edukacyjnej "Per-

spektywy". W tej edycji po raz pierwszy wszystkie rywalizują o najwyższe miejsca w pierwszej pięćdziesiątce uczelni akademickich, wyprzedzając takie szkoły wyższe, jak Politechnika Białostocka, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach czy Uniwersytet Opolski.

Zmiany w rankingu dobrze oddają trendy na rynku. W świecie uczelni niepublicznych kilka szkół zdecydowanie odstaje od reszty. Najlepsze, poza wspomnianą czwórką, okazały się: Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Collegium Civitas oraz szkoły regionalne: Społeczna Akademia Nauk, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej oraz Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Na czele rankingu akademickiego w tym roku znalazł się Uniwersytet Warszawski, który o 1,2 pkt przebił drugą najmocniejszą uczelnię – Uniwersytet Jagielloński. UW wypadł najlepiej w badaniu pracodawców, a także w rankingu międzynarodowego uznania. Uczelnia jest mocna także pod względem wielokulturowości środowiska akademickiego i kompetencji kadry.

Nic nie wskazuje na to, by to któraś z kolejnych uczelni sięgnęła w najbliższym czasie po palmę pierwszeństwa. Między UJ a kolejną szkołą wyższą jest prawie 16 punktów różnicy. Pierwsza dziesiątka rankingu akademickiego już od lat jest zresztą ustabilizowana. Na kolejnych pozycjach niezmiennie znajdują się: Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Warszawska, Politechnika Wrocławska, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Uniwersytet Wrocławski i Warszawski Uniwersytet Medyczny. Na 9. i 10. pozycji wymienia się Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Gdański Uniwersytet Medyczny.

Ranking Fundacji "Perspektywy" składa się z kilkunastu

wskaźników. Jeśli przyjrzeć się poszczególnym parametrom, okaże się jednak, że nie ma uczelni mocnej w każdym wymiarze. Najlepszy w ocenie kadry akademickiej jest UJ. Pod względem przyznanych akredytacji wygrywa Politechnika Wrocławska. W kategorii efektywność pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych na badania i rozwój zwycięża natomiast Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie. Pod kątem liczby odsłonek studentów wysłanych na międzynarodowe wymiany zwycięża Akademia Leona Koźmińskiego.

Dużym zaskoczeniem jest w tym roku zmiana na pierwszym miejscu państwowych wyższych szkół zawodowych. Po latach PWSZ im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu zastąpiła na pozycji lidera Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

PWSZ to na razie najmniejsza grupa szkół wyższych w rankingu Perspektyw – jest ich ledwie 25. Powstały one dopiero na mocy ustawy o wyższych szkołach zawodowych z 1997 r. Tworzono je zazwyczaj w byłych miastach wojewódzkich, tam gdzie było lokalne zapotrzebowanie na specjalistów w danej dziedzinie. Żadna ze szkół nie mieści się w dużej aglomeracji. W pierwszej dziesiątce znalazły się, po bielskiej i kaliskiej: PWSZ w Tarnowie, PWSZ im. Witelona w Legnicy, PWS Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, PWS Techniczno-Ekologiczna im. ks. B. Markiewicza w Jarosławiu, PWS Wschodnioeuropejska w Przemyśle, PWSZ im. S. Szymonowicza w Zamościu, PWSZ w Nysie oraz PWSZ im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie.

student.dziennik.pl

98-му річницю незалежності Польщі відзначили в Харкові



15 листопада в готелі «Харків Палас» пройшов прийом, присвячений 98-й річниці незалежності Польщі.

У ньому взяли участь голова Харківської облдержадміністрації Юлія Світлична, голова Харківської облради Сергій Чернов, Надзвичайний і Повноважний Посол Республіки Польща в Україні Ян Пекло, Генеральний консул Республіки Польща в Харкові Януш Яблонський, директор Департаменту міжнародного співробітництва Віктор Рудь, представники науки, освіти, культури, бізнесу, дипломатичного корпусу, духовенство.

«В історії українцям із поляками доводилося пліч-о-пліч боротися з ворогами, як, наприклад, на початку 20-х років минулого століття проти

більшовиків. Тоді лінія фронту проходила під Варшавою, а сьогодні вона проходить у Донецьку і Луганську. Історія в якійсь мірі повторюється знову і знову. Зараз для поляків і українців відкрито багато можливостей, щоб знайти ще більше точок дотику, може, і не буде більше таких шансів», – зазначив Ян Пекло.

«І цю підтримку українці, зокрема харків'яни, відчувають», – запевнила губернатор Юлія Світлична. Тому День незалежності Польщі у Першій столиці відзначали урочисто. Представників діаспори вітали перші особи міста, області та представники духовенства.

Від імені Харківського міського голови Геннадія Кернеса представників Генерального консульства і всіх поляків із національним святом привітав директор Департаменту міжнародного співробітництва Віктор Рудь.

«Так, в житті наших держав були непрості часи. Але сьогодні дуже важливо, щоб ми відчували братську руку польського народу в умовах, коли Україна продовжує боротьбу за незалежність. Сьогодні в Харкові фактично пройшов День Польщі, тому що з самого ранку польська делегація здійснила низку важливих зустрічей, взяла участь у кількох заходах. І найголовніше – нарешті мрія чотирьох генеральних консулів, які працювали в Харкові, здійснилася: у нас в місті була встановлена меморіальна дошка на честь державного і політичного діяча Польщі Юзефа Пілсудського», – сказав Віктор Рудь.

city.kharkov.ua

Дерево дружби

Перший заступник Харківського міського голови Ігор Терехов і Генеральний консул Республіки Польща в Харкові Януш Яблонський 11 листопада посадили кулястий клен з нагоди 98-ї річниці незалежності Польщі.

«Сьогодні у нас національне свято. І я дуже радий, що в такому красивому парку з'явилося дерево дружби між Польщею і Харковом. Ми з міською владою реалізуємо багато різних проєктів, і для нас важливо ще раз символічно підкреслити наш зв'язок, наші плідні взаємини», – зазначив Януш Яблонський.

У свою чергу Ігор Терехов нагадав, що традиція висаджувати дерева дружби з'явилася в минулому році, коли в парку імені Горького був висаджений клен в честь 25-річчя побратимських відносин між Харковом і Нюрнбергом. «Сьогодні ми ще раз підтвердили взаєморозуміння з Польщею як нашим стратегічним партнером. Харків – європейське місто, в якому шанують традиції, цінують друзів і вміють з ними дружити. Упевнений, що наша співпраця буде тільки розвиватися», – зазначив Ігор Терехов.

У Центральному парку культури і відпочинку імені Горького з'явилося дерево дружби між Харковом і Польщею.



У Харкові відкрили меморіальну дошку Юзефу Пілсудському

Меморіальну дошку державному і політичному діячеві Польщі Юзефу Пілсудському відкрили сьогодні, 15 листопада, на будівлі Української інженерно-педагогічної академії на вул. Університетській, 16.

Саме в Харківському імператорському університеті, перша будівля якого розташовувалася на вул. Університетській, Юзеф Пілсудський навчався на медичному факультеті в 1885-1886 роках.

Відзначимо, Юзеф Пілсудський, маршал Польщі, став главою польської держави 11 листопада 1918 року, коли завершилася Перша світова війна і після 123 років поділу Польщі між Пруссією, Росією і Австрією країна знову з'явилася на карті Європи. За дорученням Юзефа Пілсудського у Варшаві було сформовано перший демократичний уряд.

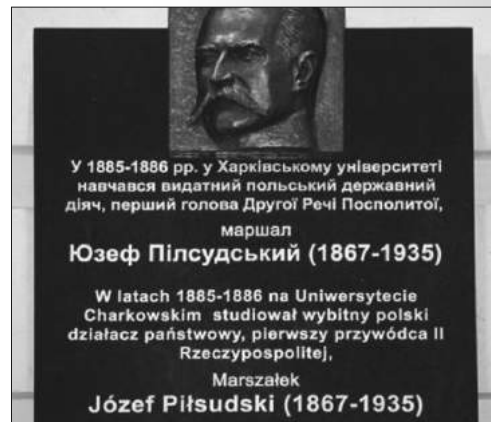
В ході відкриття меморіальної дошки перший заступник Харківського міського голови Ігор Терехов зазначив, що сьогоднішня подія значима для всієї України. «Юзеф Пілсудський – перший державний діяч, який заявив, що Україна повинна бути незалежною. Сьогодні це дуже значущі слова для кожного



українця. Харків тісно пов'язаний з Польщею, ми цінуємо дружбу наших країн, побратимські відносини з містом Познань і співробітництво з іншими польськими містами. Щорічно ми разом схилиємо голови на Меморіалі жертвам тоталітаризму біля могил поляків і українців. У День незалежності Польщі, 11 листопада, разом з Генконсулом Республіки Польща Янушем Яблонським ми посадили дерево в парку Горького як символ дружби між нашими країнами. І я впевнений, що сьогоднішня подія дасть ще один поштовх до розвитку наших міжнародних відносин», – зазначив Ігор Терехов.

У церемонії відкриття також взяв участь Надзвичайний і Повноважний Посол Республіки Польща в Україні Ян Пекло, який зазначив: «Це дуже емоційний день для мене. Батько моєї матері дружив з Юзефом Пілсудським. Я сердечно вдячний всім, хто допоміг зробити все, щоб ця меморіальна дошка з'явилася на цій будівлі».

Відкриття пам'ятної дошки Юзефу Пілсудському приурочено до Національного свята незалежності,



який відзначається в Польщі 11 листопада. Автором меморіальної дошки став харківський скульптор Олександр Рідний.

Зазначимо, в Харкові вчилася і викладало багато відомих поляків. Тут бував польський поет, політичний публіцист, діяч польського національного руху Адам Міцкевич, навчався польський і російський художник-класик Генріх Семирадський, у Харкові жив фотограф і кінематографіст польського походження Альфред Федецький.



День Всіх Святих у Харківському консульському окрузі

Представники Генерального консульства РП у Харкові традиційно поклали квіти та запалили лампадки на місцях польської національної пам'яті на Сході України.



Святування Дня Всіх Святих у Харкові відбулося 1 листопада 2016 р. У гомілії під час урочистостей на Мемо-

ріалі польських офіцерів у П'ятихатках під Харковом єпископ-ординарій Харківсько-Запорізької дієцезії Станіслав Широкоградюк нагадав трагічні сторінки історії поляків та інших народів, а також красиві традиції святкування Дня Всіх Святих у Польщі. В урочистостях взяли участь працівники Генконсульства РП у Харкові, духовенство, багаточисельні представники польської діаспори та мешканці міста.



charkow.msz.gov.pl



Фестиваль польской и украинской музыки имени Кароля Шимановского

26 – 29 октября в Харькове прошел XVII открытый фестиваль польской и украинской музыки имени Кароля Шимановского, в котором приняли участие около 200 человек из разных уголков Украины. Фестиваль состоялся благодаря непосредственному участию мэра Харькова Геннадия Кернеса и поддержке Генерального Консула Республики Польша в Харькове пана Януша Яблонского, директора Департамента культуры харьковского городского совета Светланы Светличной, а также постоянных и незаменимых основателей фестиваля – Харьковского общества польской культуры во главе с президентом Юзефой Черненко и директором ДМШ №13 Зоей Колесниковой, которые каждый год делают все возможное для проведения этого мероприятия.

Хочется выразить большую благодарность участникам оргкомитета в

лице председателя администрации шевченковского района харьковского городского совета В.Р.Катковского, начальника отдела по работе с объединениями граждан харьковского городского совета А.Л.Стерина, начальника отдела учреждений культуры Департамента культуры харьковского городского совета Е.П.Бурды и члена Всеукраинской Ассоциации музыкантов, преподавателя ДМШ №13 В.П.Ковалевской, которая начиная с первого фестиваля со всей душой отдает все свои силы музыке и ученикам.

В помещении ДМШ №13 четыре дня проходило прослушивание исполнителей фестиваля. А члены жури во главе с заслуженным деятелем искусств Украины, лауреатом премии В.Косенко, композитором Николаем Стецюком, решали, кто же окажется лучшим. Победителями стали 60 участников. Среди них необходимо отметить талантливых детей в разных номинациях.

Среди солистов: София Ломидзе – скрипка, Ульяна Гузь – цимбалы, Николай Корниенко – флейта, Анастасия Грушко – фортепиано, Светлана Потоцкая – фортепиано, Дмитрий Редин – саксофон.

Среди ансамблей особенно хочется подчеркнуть: вокальный ансамбль «трио» Н.Абрамян, П.Руднева, А.Богоровская; скрипичный дуэт – Дарина Иншакова, Алина Волкова.

Незабываемое впечатление произвели открытие и закрытие фестиваля. Атмосфера праздника царила на протяжении всего мероприятия. Украшением всего мероприятия стал завершающий концерт, на котором были вручены награды. Особая благодарность постоянному ведущему фестиваля Василю Сагану.

Такие праздники очень нужны детям и городу. До новых встреч на XVIII фестивале.

В.КОВАЛЕВСКАЯ,
член оргкомитета фестиваля

Prof. Jan Miodek Najem – wynajem – podnajem



Uporządkujemy dziś znaczeniowe i gramatyczne szczegóły związane z tytułową triadą wyrazową, bo – jak pokazują ostatnie lata – sprawiają one rodakom pewne kłopoty. Słowotwórcy porządek nakazuje zacząć dzisiejszy odcinek od wyjściowej formy całej rodziny wyrazowej, a jest nią – oczywiście – czasownik *jąć*. Dziś znaczy on tyle, co „zacząć, począć” (jęły nim targać wątpliwości), w połączeniu z *się* – „zacząć coś robić, wziąć się do czegoś” (jął się pracy, jęła się handlu); *jąć się* sposobów, środków to zwroty równoważne semantycznie konstrukcjom „zaśtosować jakieś sposoby, środki”. Będący kontynuantem praindoeuropejskiego *em* – „wziąć, brać”, czasownik *jąć* w staropolszczyźnie także znaczył tyle, co „wziąć, uchwycić, pochwycić, pojmać, uwięzić, złowić” („Jął króla” – Biblia królowej Zofii z r. 1455, „Przez wszystkie noce pracując, niceśmy nie jęli” Jan Sandecki z Sącza ok. 1490 – ok. 1570). Na rdzennej części *jąć* zbudowane są liczne przedrostkowe derywaty: *zjąć*, *wyjąć*, *zająć*, *podjąć*, *pojąć*, *przejąć*, *nająć*, *wynająć*, *podnająć*.

Od trzech ostatnich wywodziśmy rzeczowniki *najem*, *wynajem* i *podnajem*. Między czasownikowymi podstawami słowotwórczymi a formacjami rzeczownikowymi utrzymana jest semantyczna zgodność. I tak *nająć* to „wziąć w czasowe i płatne użytkowanie czyjąś własność, wynająć” ([i]nająć furmankę, nająć lokal), „przyjąć kogoś do pracy, zwykle fizycznej i krótkoterminowej, wynająć” (nająć kogoś do sprzątnięcia, nająć kogoś do kopania ziemniaków), *najem* natomiast (w dopełniaczu *najmu*, w miejscowniku o *najmie*) to „odstąpienie komuś lub wzięcie od kogoś w czasowe użytkowanie jakiejś własności: ruchomości, nieruchomości, siły roboczej itp. za wynagrodzeniem określonym umową; wynajęcie, wydzierżawienie, wynajem”

(umowa o najem nieruchomości, biuro najmu siły roboczej, oddać w najem, wziąć w najem). Wynająć z kolei, jak zobaczyliśmy wyżej – synonimiczne względem *nająć*, definiowane jest w słownikach prawie identycznie: „wziąć w najem, w czasowe płatne użytkowanie czyjąś własność” (wynająć w górach dom, wynająć od kogoś mieszkanie, wynająć łódź na wakacje, podróżować wynajętym samochodem), „przyjąć kogoś do pracy, zwykle fizycznej i krótkoterminowej, nająć” (obiekt strzeżony przez wynajętych strażników, wynająć robotników do pracy na roli); *wynająć* to również „oddać coś w najem, odnająć” (wynająć komuś mieszkanie, garaż). Nietrudno się domyślić, że *wynajem* (w drugim przypadku *wynajmu*, w szóstym – o wynajmie) to „oddanie komuś lub wzięcie od kogoś do czasowego użytkowania pewnej własności za zapłatą; najem, wynajęcie” (wynajem sali na koncerty, pokoje do wynajmu, biuro pośrednictwa sprzedaży i wynajmu mieszkań).

Uświadomiwszy sobie wariantywność (tożsamość znaczeniową) par *nająć* – *wynająć*, *najem* – *wynajem*, przejdziemy teraz do czasownika *podnająć* i rzeczownika *podnajem*. Zawierają one istotny element znaczeniowy, odróżniający je od opisanych wyżej postaci, *podnająć* bowiem to „wynajęcie, wydzierżawienie coś komuś jako podnajemcy” (*podnająć* pokoje studentom), „wynajęcie, wydzierżawienie coś od kogoś, kto wcześniej wynajął to od kogoś innego” (*podnająć* mieszkanie u kogoś, od kogoś), *podnajem* natomiast (*podnajmu*, o *podnajmie*) jest „oddaniem do używania osobie trzeciej rzeczy wynajętej przez najemcę lub wydzierżawieniem czegoś od najemcy” (*podnajem* lokalu).

Świat się zmienia, polszczyzna również. Patron pracowni przedmiotowej „język polski” Szkoły z Klasą 2.0 pomaga za tymi zmianami nadążyć.

Odpowiedź, czy „w Internecie”, czy „w internecie”, jest dość prosta: kiedy piszemy o globalnej sieci komputerowej, obowiązuje postać „Internet” – z dużym I. Gdy chodzi o sieć samodzielną lub fragment sieci globalnej, np. w domu, w klasie czy w biurze, trzeba się posłużyć formą z małym i – „internet”. Bo taka forma przylgnęła do innych zdobyczy cywilizacyjnych obecnych dziś w prawie każdym mieszkaniu, takich jak radio, telewizor, telefon czy magnetowid.

Słowniki ortograficzne dopuszczają dwie możliwości w odniesieniu do powszechnie znanego określenia pracy

programów komputerowych przy podłączeniu do sieci. Możemy zgodnie z oryginałem angielskim pisać „on-line”, ale też bezłącunkowo – „online”. Ten drugi wariant – tak zresztą jak „internet” z małym i – jest znakiem ortograficznej adaptacji do systemu polszczyzny, oswajenia z obcojęzyczną terminologią. Przecież „e-mail”, „mail” – poczta elektroniczna – też już można zapisać w tekstach lżejszego kalibru stylistycznego w postaci „mejł”. Potwierdzeniem powszechności urządzeń elektronicznych są wyrazy utworzone od ich nazw. Wolno nam używać obu wariantów: „e-mailować” i „mejlować”,

Skype’ować czy skajpować?

„e-mailowy” i „mejlowy”, „SMS” i „esemes”, „SMS-ować” i „esemesować”, „SMS-owy” i „esemesowy”.

Oryginalny zapis obowiązuje jeszcze w „Google”, można już za to „googlować”. Od terminu „blog” urabiamy słowotwórczą rodzinę: „blogger”, „bloggerka”, „blogerski”, „blogować”, „blogowy”, a od „chat” i „czat” – czasownik „czatować”. „Skype” powinien się też wkrótce doczekać spolszczonego wariantu „skajp”, bo już teraz nikogo nie razi wyrazy „skajpowy” i „skajpować”.

XI Дні польського кіно

Дні Польського Кіно в Україні – власний проект Польського Інституту у Києві. Традиційно у програмі представлено шість найкращих польських фільмів, створених впродовж останніх двох років. Глядачі мають змогу познайомитись з найновішими роботами польських режисерів, чиї фільми були представлені на різних кінофестивалях.



Члени Харківського товариства польської культури побували на показі фільму «Диббук. Історія мандруючих душ». Це було особливо цікавим, що на його прем'єру в Харкові приїхав сам режисер Кшиштоф Копчинський, і після перегляду фільму глядачі змогли обговорити з ним проблеми, порушені в картині. Особливо актуальною виявилася тема міжнаціональних конфліктів. Після режисер розповів, наскільки його вразив Харків, затьмаривши навіть Київ.

Цього року з 7 по 12 жовтня у Харківському кінотеатрі «8 з 1/2» у рамках XI Днів Польського Кіно було представлено фільми:

– «Ексцентрики» (режисер Януш Маєвський, Польща, 2015) – Наприкінці п'ятдесятих років до Польщі з Англії до сестри у Цехоцінку повертається Фабіан, військовий емігрант, джазовий музикант і блискучий танцюрист. З групою місцевих диваків, — музикантів-аматорів, створює свінговий біг-банд. Фабіан знайомиться із інтригуючою Модестою, яка незабаром починає співати з його оркестром. Певного дня Модеста раптом зникає, а історія кохання набуває рис шпигунського детективу.

– «Мої дочки — корови» (режисер Кінга Дембська, Польща, 2015) – Зворушлива і кумедна історія двох сестер, які потрапивши у складну життєву ситуацію, змушені співпрацювати, не зважаючи на особисту неприязнь. Марта і Кася поступово зближуються і знаходять втрачений контакт, що спричиняє низку трагікомічних ситуацій. «Мої дочки — корови» — це тепла, позбавлена фальші і дешевого зворушення історія про ро-

динні стосунки. Правдива як саме життя — часом сумне, часом веселе.

– «Батькові» (режисери Діана Скайя і Ліліана Коморовська, Польща-Канада, 2015) – Документально-ігровий фільм «Батькові» — це історія Адама Бандровського, побачена очима його трирічної дочки Аліни. Бандровський — одна з мільйонів жертв сталінських репресій, під час яких загинуло і було репресовано понад 100 000 поляків — громадян СРСР. Фільм є своєрідною шанобою і ушлявленням усіх, хто пав жертвою вбивств у Вінниці.

– «Чуже небо» (режисер Даріуш Гаєвський, Польща-Швеція, 2015) – Оповідь про те, як рай змінюється на пекло. Бася і Марек живуть у Швеції. Одна невинна брехня призводить до лавини підозр і призводить до того, що шведська соціальна опіка відбирає у пари польських емігрантів улюблену дочку і віддає прийомним батькам. «Чуже небо» Даріуша Гаєвського, автора обдарованої нагородами «Варшави» — історія, в основу якої покладено реальні події, тримає глядача у напрузі, немов справжній трилер.

– «Диббук. Історія мандруючих душ» (режисер Кшиштоф Копчинський, Польща-Україна, 2015) – Диббук — це неспокійна душа, що намагається звільнитися від тягара земного існування. Перша українсько-польська копродукція, зйомки якої відбувалися на території України. Це — кінематографічне дослідження одвічного конфлікту хасидів із мешканцями Умані. Фільм досліджує напругу, що наростає між паломниками та місцевими мешканцями.

– «Тіло» (режисер Малгожата Шумовська, Польща, 2014) – Цинічний прокурор і його донька, що страждає від анорексії, намагаються пережити трагічну смерть найближчої людини. Кожен з них шукає свій шлях прийняття болісного факту. Побоюючись самогубства доньки, він віддає її до клініки, де працює психолог Анна, яка викликає духів, що спілкуються із живими з потойбіччя. Певного дня, Анна інформує, що налагодила контакт з померлою матір'ю Ольги. Тепер, за бажанням небіжчиці, донька і чоловік мають переглянути своє ставлення до життя і смерті.

Любов СЕРГІЄНКО

Piosenkarka z Charkowa otrzymała nagrodę Edith Piaf



Ukraińska piosenkarka z Charkowa Wiktorija Wiennikowa zwyciężyła w VIII Międzynarodowym Konkursie Pieśni Francuskiej Grand Prix Edith Piaf 2016 odbywającym się w Krakowie.

Wiktorija Wiennikowa jest zasłużoną artystką Ukrainy i solistką zawodowego teatru-studia w Narodowym Uniwersytecie Prawniczym imienia Jarosława Mądrego. Konkurs Grand Prix Edith Piaf odbywa się od 2009 r. W tym roku postanowiono przeprowadzić go w Filharmonii Krakowskiej. I nagrodę Edith Piaf Wiktorija Wiennikowa otrzymała po przejściu dwóch etapów kwalifikacji i finale.



„11 Listopada”

Dzisiaj wielka jest rocznica – jedenasty listopada!... Tym, co zmarli za Ojczyznę, hołd wdzięczności Polska składa.

Przystrojony portret „Dziadka”, wzdłuż ram spływa czarna wstęga... Odszedł od nas Wódz w zaświaty – ból do głębi serca sięga.

Żył dla Polski, walczył za nią, na bój krwawy wiódł legiony, siał i orał dla Ojczyzny – my zbieramy dzisiaj plony.

Żołnierzyków mamy dzielnych, bacznie strzegą granic kraju – od nas tylko dziś zależy, aby było nam jak w raju.

Więc o przyszłość walczyć społem, pod sztandarem z Orłem Białym, tylko pracą i nauką przysporzymy Polsce chwały!

Ludwik WISZNIEWSKI

„Polska – moja Ojczyzna”

A jak ciebie kto zapyta:
Kto ty taki, skąd ty rodem?
Mów, żeś z tego ładu żyta,
Żeś z tych łąk, co pachną miodem.

Mów, że jesteś z takiej chaty,
Co Piastowską chatą była,
Żeś z tej ziemi, której kwiaty
Gorzka rosa wykarmiła.

Maria KONOPNICKA

„Ta, co nie zginęła”

Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż –
w dwóch wrogich sobie szanach
patrzemy śmierci w twarz.
W okopach pełnych jęku,
wstłuchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie –
ja – wróg twój, ty – mój wróg!
Las płacze, ziemia płacze, godło
świat cały w ogniu drży...
W dwóch wrogich sobie szanach
stoimy ja i ty.

Zaledwie wczesnym rankiem
armaty zaczęły grać,
ty świstem kul morderczym
o sobie dajesz znać.
Na nasze niskie szanice
szrapnelów rzucasz grad
i wołasz mnie, i mówisz:
— To ja, twój brat... twój brat! —
Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
— To ja, twój brat... twój brat! —

O, nie myśl o mnie, bracie,
w śmiertelny idąc bój
i w ogniu moich strzałów,
jak rycerz, mężnie stój!
A gdy mnie z dala ujrzyś,
od razu bierz na cel
i do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.
Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że Ta, co nie zginęła,
wyrośnie z naszej krwi.

Edward SŁOŃSKI

Світ без фотошопу

Польський фотограф Marcin Ryczek зробив один з тих вдалих знімків, які виходять зняти тільки раз у житті: чоловік, що годує лебедів і качок на сніжному березі набережної річки в Кракові.

Потрійне протиставлення між чорним/білим, водою/снігом і людиною/птахами просто вражає. Фото стало відомо всьому світу.



Staropolska zupa rakowa

Składniki:

- 20 raków,
- 100 ml śmietanki,
- 20g klarowanego masła,
- 2 łyżki masła na zasmażkę,
- łyżka mąki,
- 1 litr rosółu,
- 1 cebulka szalotka,
- sól,
- pieprz,
- koperek.



Przygotowanie:

Ze sparzonych raków oderwij ogony i wyjmij z nich szczyki, zaś z głów wypłucz pod bieżącą wodą wnętrze.

Uzyskane w ten sposób pancerze rozgnieć w moździerzu i podsmaż na klarowanym maśle, a kiedy puszcza kolor, zalej je rosółem i gotuj przez 15 min.

Na patelni rozpuść masło i zeszklij na nim drobno posiekaną szalotkę.

Po chwili dodaj szczyki rakowe. Kiedy z patelni odparuje cały płyn, dodaj mąkę. Tak powstałą zasmażkę przełóż do odcedzonego wywaru i zagotuj wraz ze śmietanką.

Zupę dopraw solą, pieprzem i koperkiem.

Smacznego!

www.polonia.kharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA



„Projekt współfinansowany w ramach
sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej
Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”.



Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawjowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Bożena Dąbrowska (ORPEG).

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295

E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Mystectw 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 757 21 42